

dr hab. Wojciech Filipkowski, prof. UwB
Katedra Prawa Karnego i Kryminologii
Pracownia Kryminalistyki
Wydział Prawa
Uniwersytet w Białymstoku

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Adama Sarneckiego
pt. „Wpływ postępowania przygotowawczego po zdarzeniu komunikacyjnym
na ustalenie odpowiedzialności odszkodowawczej”**

Przedstawiona do oceny rozprawę doktorską mgr Adama Sarneckiego oceniam pozytywnie. W związku z tym może ona być podstawę podejmowania dalszych procedur w jego przewodzie doktorskim.

I. Ocena wyboru tematu rozprawy doktorskiej

Wybór tematu można uznać za trafny. Jednocześnie należy jednak podkreślić, że jest on bardzo niszowy, wysoce specjalistyczny. Wskazuje na to chociażby ograniczony zakres literatury, który został wykorzystany przez Doktoranta. Nie mniej jednak udało się mu wskazać przekonujące uzasadnienie – zawarte we Wstępie – dla podjęcia tegoż tematu w postaci rozprawy doktorskiej.

Na pewno rozprawa ta ma charakter interdyscyplinarny i wymaga od prowadzącego rozważania znajomości regulacji z wielu gałęzi prawa, w szczególności procedury karnej, postępowania cywilnego, przepisów prawa karnego materialnego czy też szczegółowych regulacji dotyczących stricte postępowań powypadkowych, a także – w ograniczonym zakresie – metodyki kryminalistycznej. Wybrany przedmiot badań ma charakter i znaczenie niezwykle praktyczne. Na pewno też należy wskazać, iż nie doczekał się on opracowania o charakterze naukowym: teoretycznym, a tym bardziej empirycznym. Uzasadnia to podjęcie go w formie rozprawy doktorskiej. Wspomniany powyżej wymiar praktyczny widoczny jest także w rozważaniach dotyczących styku funkcjonowania sektora publicznego oraz prywatnego w postaci instytucji reprezentujących oba z nich w związku z prowadzonymi postępowaniami.

Ponadto na pewno problem ten ma doniosłe znaczenie dla osób, które są ubezpieczone, zarówno sprawców zdarzeń wypadków, jak również i osób poszkodowanych; ma to także znaczenie dla funkcjonowania ubezpieczycieli, którzy muszą podjąć rozstrzygnięcie w zakresie zasadności wypłaty odszkodowania i likwidacji powstałej szkody. Trudno jest się nie zastanawiać i nie widzieć problemu, że postępowanie likwidacyjne trwa 30 dni; natomiast czas trwania postępowania karnego o to samo zdarzenie można liczyć w miesiącach, a nawet latach. Również fakt, iż ustalenia dokonane w obu postępowaniach mogą być odmienne zmusza do głębszej refleksji.

Doktorant słusznie wskazał, iż prowadzone rozważania miały charakter prawnym, dogmatyczny. Natomiast na pewno cieszy fakt, iż nie poprzestał na nich i zawarł w rozprawie wyniki swoich badań empirycznych. Pomocne w przeprowadzeniu i ocenie ich wyników było jego doświadczenie zawodowe związane z reprezentowaniem osób poszkodowanych w przedsądowych postępowaniach odszkodowawczych przed zakładami ubezpieczeń jako pracownik kancelarii odszkodowawczej w latach 2014-2018. Wydaje się, że to właśnie doświadczenie zawodowe stało się podstawowym motywem do podjęcia się opracowania naukowego tytułowego przedmiotu rozważań. Tym samym rozprawa niesie ze sobą duży ładunek informacyjny, gdyż doświadczenie zawodowe wskazuje na problemy praktyczne zastosowanie odpowiednich przepisów prawa, które nie zawsze są oczywiste dla teoretyka.

Przedstawiona do recenzji rozprawa stanowi wypełnienie luki w piśmiennictwie naukowym. Częściowo kwestią dyskusyjną jest natomiast sposób, w jaki został to osiągnięte.

II. Ocena warsztatu badawczego

Ocena w tym zakresie zostanie dokonana w odniesieniu do dwóch warstw rozprawy: teoretycznej i empirycznej. Przeprowadzona analiza dotyczyła poprawność przebiegu procesu badawczego (tzn. doboru, celowości i przydatności zastosowanych metod, trafności zauważonych problemów i postawionych hipotez) oraz sposobu prowadzenia badań wraz z omówieniem ich wyników. Za źródło rozważań metodologicznych posłużyły w szczególności: Wstęp, Rozdział II, IV i Podsumowanie. Doktorant nie zdecydował się na ujęcie tych wszystkich zagadnień w jednym miejscu, np. dedykowanym rozdziale. Nie można jednak tej kwestii traktować jako zarzutu, gdyż istnieją różne

podejścia w zakresie przedstawienia kwestii metodologicznych. Istotnym jest jednak, aby było to uczynione w sposób prawidłowy, to znaczy logiczny i spójny, a z taką sytuacją mamy do czynienia w recenzowanej rozprawie.

Doktorant przedstawił trzy cele swojej rozprawy, aczkolwiek jednocześnie stanowią one wyraz dostrzeżonych problemów, które zostały poddane naukowemu opracowaniu. Pierwszym z nich jest zbadanie, czy dochodzi do rozbieżnych ustaleń stanów faktycznych dotyczących jednego zdarzenia drogowego w ramach postępowania odszkodowawczego przed ubezpieczycielem oraz postępowania karnego, a także zbadanie przyczyn takiej sytuacji. Drugim celem jest ustalenie, czy okolicznością stwarzającą ryzyko samodzielne i odmienne interpretacji materiału dowodowego z postępowania karnego przez ubezpieczyciela jest jego dostęp do tych materiałów na każdym etapie postępowania przygotowawczego. I trzeci cel to ustalenie, czy na podstawie częściowych materiałów postępowania przygotowawczego ubezpieczyciel posiada uprawnienie do określania okoliczności zdarzenia mimo trwającego postępowania karnego.

Tak postawione przez Doktoranta cele i problemy znalazły swoje odzwierciedlenie w postawionych hipotezach badawczych o charakterze teoretycznym, jak i empirycznym. Doktorat zakłada, iż – po pierwsze – ubezpieczyciel w przedsądowym postępowaniu odszkodowawczym dokonuje swobodnej interpretacji materiału dowodowego udostępnionego mu przez organy prowadzące postępowanie przygotowawcze. Natomiast sposób dokonywania interpretacji materiału dowodowego przez likwidatora nie został określony w przepisach powszechnie obowiązujących. Druga hipoteza zakłada, iż w przestrzeni prawnej funkcjonują wiążące ubezpieczeniowe umowy ugodowe określające stan faktyczny odmiennie od prawomocnych ustaleń organów ścigania. Po trzecie, podmiot prowadzący postępowanie przygotowawcze udostępniając akta sprawy lub wydając postanowienie końcowe nie określa sposobu interpretacji materiałów dla celów postępowania odszkodowawczego. Nie istnieje przepis prawa, który nakłada na niego taki obowiązek. Po czwarte, ubezpieczyciel w postępowaniu karnym występuje jako strona w zakresie, w jakim odpowiada za wyrządzoną szkodę w związku z istniejącą polisą ubezpieczeniową. Nie ma uprawnień do składania wniosków dowodowych, ani zażaleń w toku postępowania karnego. Po piąte, w przypadku wystąpienia rozbieżności pomiędzy ustaleniami poczynionymi w przedsądowym

postępowaniu odszkodowawczym a prawomocnym wyrokiem karnym lub postanowieniem kończącym postępowanie karne umowa ugodowa nie zostaje rozwiązana, ani zmieniona. Po szóste, ubezpieczyciel nie jest obowiązany do upewnienia się, że uprawniony zawierający z nim ugodę zapoznał się z wynikami postępowania karnego. W przepisach nie przewidziano zakazu zawierania ugody przed uprawomocnieniem się postanowienia w postępowaniu karnym lub wyroku karnym.

Problemy szczegółowe wynikające z przyjętych celów są sformułowane w sposób nie budzący większych zastrzeżeń redakcyjnych czy metodologicznych. Mają one charakter prawny i praktyczny zgodnie z tematem rozprawy. Postawione hipotezy badawcze korespondują z nimi w sposób prawidłowy i kompletny. Powyższe problemy i hipotezy znajdują swoje odzwierciedlenie w strukturze rozprawy.

W części teoretycznej rozprawy wykorzystano metodę dogmatyczną (w stosunku do przepisów prawa krajowego) oraz *desktop research* (w odniesieniu do literatury przedmiotu). W części empirycznej zastosowano badanie dokumentów (akt postępowań przedsądowych), studium przypadku oraz metodę statystyczną. Wybrane metody badawcze odpowiadają liczbie postawionych hipotez. Są one właściwe do ich weryfikacji lub falsyfikacji.

Doktorant dokonał analizy 448 przedsądowych postępowań odszkodowawczych, które pochodziły z jego własnej praktyki zawodowej. Dotyczyły one szkód osobowych oraz majątkowych z tytułu komunikacyjnego ubezpieczenia obowiązkowego od odpowiedzialności cywilnej, rolnego, na życie, od następstw nieszczęśliwych wypadków, autocasco, czy też ubezpieczenia mienia. Miały one różnorodny charakter pod względem upływu czasu. Niektóre z nich dotyczyły wydarzeń sprzed prawie 20 lat. Spośród nich przedstawiono 132 sprawy w odniesieniu do wybranych kryteriów. Po pierwsze, dotyczyło to skutku szkody oraz jej charakteru, czyli to musiała być szkoda komunikacyjna związana z polisą obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego OC posiadacza pojazdu mechanicznego lub polisy Autocasco, dotyczące obrażeń ciała, ale także śmierci, czy też uszkodzenia mienia. Drugą cechą według, której były dobierane sprawy był udział organów ścigania w związku ze zdarzeniem, czyli takie, w których na miejscu zdarzenia pojawili się policjanci, przeprowadzili stosowne czynności procesowe. Analizując wybrane sprawy Doktorant zwrócił uwagę na etap postępowania karnego, na którym została wydana decyzja

zakładu ubezpieczeń w zakresie przyjęcia odpowiedzialności za skutki zdarzenia szkodowego. Drugim kryterium było ustalenie wysokości należnego świadczenia; a trzecim określenie stopnia przyczynienia się poszkodowanego do zaistnienia zdarzenia lub zwiększenia szkody.

W zakresie analiz czasowych wyróżnione zostało 6 etapów postępowania, w których to ubezpieczyciel zajmował stanowisko, a także wyróżniono cztery postawy, stanowiska likwidatora względem wyników postępowania karnego. Poczynione założenia należy ocenić pozytywnie. Stanowią one przykład dobrego warsztatu metodologicznego Doktoranta, ale przede wszystkim praktycznej znajomości tematu. Stanowi to także jego oryginalne osiągnięcie naukowe.

Ostatni z paragrafów w Rozdziale III zawiera analizę ofert pracy na stanowisko likwidatora szkód na podstawie informacji zawartych w internecie. Można byłoby oczekiwać, iż analiza tego rodzaju będzie miała charakter bardziej syntetyzujący, przekrojowy, ukazujący najczęściej i najrzadziej pożądane cechy osoby na tym stanowisku na podstawie złożonych ofert pracy. Bezdyskusyjne jest to, iż osoba na takim stanowisku powinna mieć rozległą wiedzę prawniczą zarówno z zakresu prawa karnego, procedury karnej, prawa cywilnego, prawa ubezpieczeniowego, a także elementów metodologii kryminalistycznej. Wynika to z faktu, iż prowadzonych przez nią czynności i ich skutki prawne mają ogromne znaczenie dla podmiotu ubezpieczającego, osoby pokrzywdzonej oraz sprawcy zdarzenia będącego podstawą wypłaty odszkodowania. Natomiast Doktorant w tym miejscu ograniczył się jedynie do krótkiej oceny znaczenia tego stanowiska w kontekście prowadzonych rozważań oraz przytoczenia treści ogłoszeń o pracę. Po przeczytaniu tego paragrafu pozostaje u czytelnika niedosyt.

Rozdział drugi ma charakter badawczy. Autor zaprezentował w nim – po pierwsze – kwestie metodologiczne oraz – po drugie – wyniki swoich badań w ujęciu statystycznym np. zestawienie wypadków drogowych w Polsce w 2017 roku.

Rozdział 3 zatytułowany Przykłady postępowań odszkodowawczych stwarzających ryzyko odmiennych ustaleń odpoczywamy w postępowaniu karnym. Doktorant dodatkowo wyróżnił zaledwie 1 paragraf, który zawiera opisy wybranych spraw. W tym zakresie przeprowadzone badania mają postać studiów 53 przypadków. Doktorant w sposób prawidłowy, ze znawstwem tematu

i konsekwencją metodologiczną dokonuje analizy tychże przypadków. Na pewno też jest to największy atut recenzowanej rozprawy.

Rozdział IV ma charakter rozdziału podsumowującego całość rozprawy [mimo tego, iż w rozprawie jest także przewidziane Podsumowanie]. Natomiast rozdział ten zaczyna się od weryfikacji hipotez badawczych, co jest oczywiście oczekiwanym elementem każdej rozprawy. Doktorant wykazał się zdolnością do syntetycznego i trafnego przedstawienia wyników swoich badań oraz wyciągał z nich wnioski w sposób prawidłowy. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w §2 tegoż rozdziału. Zawiera on propozycje uregulowania zasad oceny materiałów z postępowania karnego, co stanowi autorski wkład Doktoranta w rozwój wiedzy w tym obszarze i jest godnym docenienia zwieńczeniem recenzowanej rozprawy.

Przyjęte w rozprawie metody i techniki badawcze zostały prawidłowo wybrane i zastosowane celem weryfikacji postawionych hipotez badawczych. Należy docenić przede wszystkim przeprowadzenie badań o charakterze empirycznym. A analizy teoretyczne miały przede wszystkim charakter opisowy, eksploracyjny oraz częściowo eksplanacyjny.

Pomimo zgłaszanych powyżej uwag krytycznych należy skonkludować, iż Doktorant przeprowadził badania dogmatyczne w sposób poprawny. Pozytywnie należy także ocenić przeprowadzenie przez Doktoranta badań empirycznych i opracowanie ich wyników.

III. Ocena struktury rozprawy doktorskiej

Na rozprawę składa się Wstęp, 4 rozdziały, a także Podsumowanie, Wykaz źródeł i skrótów oraz Spis rysunków. Należy uznać, iż najważniejsze aspekty problemu w przyjętej przez Doktoranta logicznej kolejności zostały ujęte w ramach struktury pracy.

Już pobieżne zapoznanie się ze strukturą rozprawy prowadzi do wniosku, że nie jest ona optymalna. Występuje duża rozbieżność między rozmiarami poszczególnych rozdziałów. Do najkrótszych należą Rozdział II [11 stron] oraz Rozdział IV [16 stron]. Jednocześnie największym jest Rozdział I [72 strony]. W odniesieniu do tego pierwszego należy poczynić uwagę, iż należałoby wyodrębnić z niego paragraf trzeci. Nie do końca pokrywa się on tematycznie z tytułem Rozdziału I, gdyż zawiera nie tylko regulacje prawne, ale także wskazówki, wytyczne, dobre praktyki i wspomniane wcześniej opisy ofert pracy.

Wstęp rozprawy zawiera przede wszystkim uzasadnienie wyboru tematu oraz kwestie definicyjne odnoszące się do jej przedmiotu i tytułu.

Rozdział pierwszy zawiera rozważania natury dogmatycznej. Niestety mają one charakter – w przeważającej części – opisowy, sprawozdawczy. Dotyczą one stosownych uregulowań z zakresu prawa oraz postępowania karnego i ten zakres znajduje się w §1; natomiast §2 dotyczy uregulowań prawnych dotyczących postępowania odszkodowawczego i innych regulacji z nim powiązanych szczególności prawa cywilnego. Paragraf 1 został zatytułowany uregulowania prawne postępowania karnego, ale już pobieżna analiza samych tytułów podpunktów należących do tego paragrafu wskazuje, iż Doktorant nie ogranicza się jedynie do kwestii procesowych. Wymienia on na pierwszym miejscu chociażby przepisy kodeksu karnego, kodeksu wykroczeń, ustawy o policji oraz w dalszej części Zarządzenie Komendanta Głównego Policji w sprawie niektórych form organizacji i ewidencji czynności dochodzeniowo-śledczych policji oraz przechowywania przez policję dowodów rzeczowych uzyskanych w postępowaniu karnym oraz zarządzenie kolejnego tegoż komendanta w sprawie pełnienia służby na drogach. Ponadto w paragrafie tym zawarto także wytyczne tegoż komendanta w sprawie wykonywania niektórych czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów. Stosunkowo zróżnicowany zakres regulacji powinien zostać odzwierciedlony w tytule tego paragrafu w sposób prawidłowy.

Paragraf drugi został zatytułowany uregulowania prawne postępowania odszkodowawczego i związane z nim zasady prawa cywilnego. Znajdujące się w nim paragrafy i podpunkty dotyczą wybranych regulacji kodeksu cywilnego, ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym. Również i w tym wypadku należałoby się zastanowić, czy paragraf ten nie powinien mieć zmienionego tytułu, a w zasadzie skróconego do wybranych uregulowań postępowania odszkodowawczego. W ten sposób najpełniej oddawałby treść znajdujących się w nim rozważań natury dogmatycznej.

W rozdziale tym również znajduje się §3, który zawiera komentarze i wytyczne sformułowane przez instytucje zajmujące się funkcjonowaniem rynku ubezpieczeń gospodarczych w Polsce. Jednakże należy podkreślić, iż rozważania te i przedstawione dokumenty nie mają wyłącznie charakteru powszechnie

obowiązującego prawa. Składają się na nie przede wszystkim różnego rodzaju najlepsze praktyki, wskazówki związane z likwidacją szkód z ubezpieczeń domów mieszkań, umowne prawa i obowiązki poszkodowanego, wytyczne nadzorcze w sprawie likwidacji szkód komunikacyjnych, a także uwagi na tle niektórych przepisów dotyczących tzw. postępowania likwidacyjnego w ubezpieczeniach obowiązkowych. W rozdziale tym zwraca uwagę przede wszystkim fakt, iż tytuły poszczególnych jego jednostek technicznych są albo bardzo skrótowe, jak na przykład tytuły aktów prawnych albo bardzo rozbudowane. Doktorant powinien zastanowić się nad przereklamowaniem tychże tytułów celem skupienia się nad istotą prezentowanych treści. Tytuły powinny być sformułowane w sposób bardziej problemowy, naukowy niż techniczno-sprawozdawczy.

W tym miejscu – kończącym część teoretyczną rozprawy – należy zauważyć, iż Doktorant dokonał autorskiego doboru wybranych regulacji prawnych ze wskazanych wyżej źródeł prawa zarówno powszechnie obowiązującego, jak również regulacji niższego rzędu, a także innych norm. Ze względu na ograniczenie objętości rozprawy działanie to było bardzo ryzykowne, gdyż można bardzo łatwo narazić się na zarzut pominięcia niektórych przepisów dotyczących przedmiotu prowadzonych rozważań. Rozdział pierwszy przede wszystkim ma charakter odtwórczy i sprawozdawczy. Czasami doktorant pisze o kwestiach podstawowych i oczywistych w zakresie na przykład odpowiedzialności karnej, czy też zasad prowadzenia postępowania karnego. Niektóre z tych przepisów zostały jedynie wspomniane. W większości przypadków brak jest szerszego problemowego podejścia do prezentowanych treści, jak również można byłoby oczekiwać szerszego uzasadnienia dla dokonanego wyboru. Wielokrotnie w tym rozdziale Doktorant pisze, iż dany przepis jest istotny dla prowadzonych rozważań. Natomiast brakuje treści takich uzasadnień. Ponadto za zbyteczne należy uznać obszerne cytowanie treści przepisów poszczególnych aktów prawnych, gdzie czasami wystarczyłoby wskazać numer właściwej jednostki technicznej aktu, natomiast skupić się nad problemami zgłoszonymi przez doktrynę. Uwagę zwraca także ograniczona liczba pozycji bibliograficznych cytowanych przez Doktoranta w tej części pracy. Zastanawia na przykład fakt braku odwoływania się do komentarzy do omawianych aktów prawnych np. kodeksu karnego, czy kodeksu postępowania karnego. Z jakiegoś powodu Doktorant umieszcza w przypisach dolnych numery artykułów analizowanych aktów prawnych, chociaż znajdują się one także w tekście

zasadniczym rozdziału. Takie dublowanie zapisu należy uznać za zbędne i wymagałoby poprawy.

Problemowe podejście do prezentowanych treści mogłoby polegać na syntetycznym przedstawieniu podstawowych pojęć i instytucji występujących w materialnym prawie karnym oraz prawie wykroczeń, a także występujących w kodeksie postępowania karnego oraz w przepisach regulujących postępowanie karne w sprawach wykroczenia wraz z uzasadnieniem. W ten sposób można byłoby uniknąć powtórzeń dotyczących na przykład zasad odpowiedzialności, czy też zasad odpowiednich stosowania procedur. Praca zyskałaby na przejrzystości i świadczyłaby o zdolności Doktoranta do syntetyzowania prezentowanych treści, krytycznym do niech podejściu. Podobną uwagę można zgłosić w kontekście prezentowania regulacji zakresu postępowania cywilnego oraz regulacji związanych z funkcjonowaniem sektora ubezpieczeń.

Ciekawym zakresem rozważań mogłaby być kwestia styku procedury cywilnej oraz karnej w kontekście wypadków drogowych i tego, w jaki sposób obie procedury są stosowane zarówno przez organy ścigania i ubezpieczycieli jako przedstawiciela sektora prywatnego, w szczególności, jakie są uregulowania w zakresie prawa dowodowego. Można było przeprowadzić rozważanie dotyczące wzajemnego wpływu (lub jego braku) rozstrzygnięć cywilnych i karnych w tym zakresie na siebie, można byłoby przytoczyć opinie doktryny; o tym, czy są one pożądane czy też wręcz przeciwnie. Interesującymi kwestiami byłoby między nimi uczestnictwo ubezpieczyciela w postępowaniu karnym.

W szczególności Doktorant bliżej scharakteryzował odpowiedź na pytanie, czy zakład ubezpieczeń może poczekać z wypłatą odszkodowania do czasu uzyskania prawomocnego wyroku stwierdzającego winę sprawcy w postępowaniu karnym. Można byłoby oczekiwać więcej tego typu rozważań w rozprawie doktorskiej. Natomiast należy jednocześnie stwierdzić, iż Doktorant właściwie wskazał stosowne przepisy powiązane z przedmiotem rozważań, ale na tym zakończył swoje rozważania.

Interesujące z punktu widzenia naukowego jest zawarcie kryminalistycznej metodyki postępowania w zakresie organizacji i ewidencji czynności dochodzeniowo-śledczych Policji, przechowywania dowodów rzeczowych oraz wykonywania niektórych czynności dochodzeniowo-śledczych w kontekście wypadków drogowych i zdarzeń drogowych. Metodyki mają bezpośrednie

położenie na prawidłowość ujawniania, zabezpieczania i analizowania śladów i materiału dowodowego oraz w dalszej kolejności wykonywania ustaleń co do stanu faktycznego. Ostatnie trzy podpunkty tegoż paragrafu mają przede wszystkim charakter sprawozdawczy.

Za atut pracy należy uznać sięgnięcie przez Doktoranta i zaprezentowanie wytycznych, komentarzy i najlepszych praktyk związanych z funkcjonowaniem rynku ubezpieczeniowego w Polsce. Stanowią one dopełnienie tych powszechnie obowiązujących przepisów prawa, a w szczególności analizie została podana także instytucja Rzecznika Finansowego. Stanowią one metodykę postępowania w tego typu sprawach przez sektor prywatny, ubezpieczeniowy.

Rozdział ten kończy podsumowanie, które stanowi trafną rekapitulację informacji zawartych w nim. Mają one głównie charakter proceduralny i można jedynie było sobie życzyć, aby Doktorant częściej korzystał ze swoich umiejętności do prowadzenia tego typu syntetycznych rozważań. Kolejne rozdziały badawcze zostały już ocenione w poprzedniej części recenzji.

Powyższe rozważania prowadzą do generalnego wniosku, że Doktorant opanował warsztat naukowy na dobrym poziomie oraz ma merytoryczne przygotowanie do prowadzenia badań w wybranym obszarze.

Podsumowując, struktura rozprawy budzi wątpliwości natury nie tylko technicznej, jednakże zgłoszone w recenzji uwagi i propozycje nie dyskredytują jej naukowego charakteru.

IV. Ocena formalnej strony rozprawy

Sama rozprawa napisana jest językiem poprawnym, naukowym, komunikatywnym.

Strona formalna rozprawy budzi niewielkie wątpliwości natury technicznej. Przede wszystkim dotyczy to sposobu cytowania pozycji bibliograficznych. Doktorantowi zabrakło żelaznej konsekwencji w stosowaniu raz przyjętej metody tworzenia przypisów dolnych i opisu pozycji bibliograficznych w Wykazie źródeł.

Warstwa dokumentacyjna, na której oparto rozprawę powinna być obszerniejsza i bardziej aktualna. Bibliografia jest różnorodna pod względem charakteru i zakresu poruszanych problemów. Składa się z 44 pozycji będących przede wszystkim monografiami oraz opracowaniami w pracach zbiorowych, a także – w mniejszej ilości – artykułami w prasie fachowej. Brak jest pozycji obcojęzycznych. W rozprawie wykorzystano 16 źródeł internetowe, 13 polskich

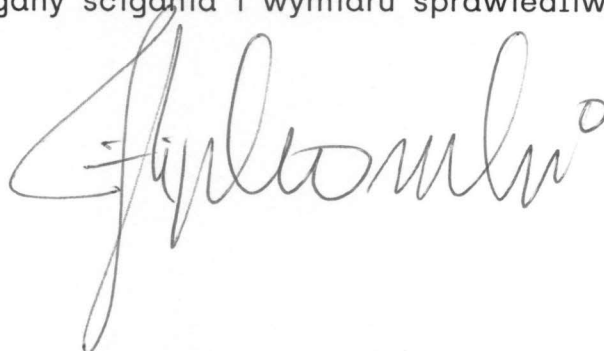
aktów prawnych, a także 3 orzeczenia. Biorąc pod uwagę specyfikę badanego problemu, polegającą na jego niszowym i praktycznym wymiarze, Doktorant słusznie sięgnął także do pozycji pośrednio nawiązujących do przedmiotu swoich rozważań, a jednocześnie skupił się na autorskim komentowaniu regulacji prawnych. Nie mniej jednak wydaje się, że można było wykorzystać większą ilość komentarzy do analizowanych regulacji karnych, czy też wspominaną wcześniej literaturę kryminalistyczną odnośnie metodyki.

Do rozprawy dołączono także wykazy 132 sygnatur spraw będących przedmiotem badań.

V. Wnioski końcowe

Konkludując, przytoczone w niniejszej recenzji uwagi pozwalają dojść do przekonania, że przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska mgr Adama Sarneckiego spełnia wymagania określone w ustawie w ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki [tekst jednolity Dz. U. z 2016 r., poz. 882 ze zm.] w zw. z art. 179 Ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce [Dz. U. z 2018 r., poz. 1669] i może być podstawą dalszego postępowania w przewodzie doktorskim.

Natomiast lektura rozprawy skłania do zadania Doktorantowi następującego pytania: Jakie – zdaniem Doktoranta – są najpoważniejsze skutki prawne rozbieżności między ustaleniami dokonywanymi przez ubezpieczycieli oraz przez organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości? I względem kogo?



Białystok, dnia 23 stycznia 2019 r.